

Wstęp

Pedagodzy wierzą, że rodzina stanowi pierwsze i najważniejsze środowisko wychowawcze, które powinno być dla dziecka ostoją bezpieczeństwa, opieki i miłości. Występujące w niej relacje międzyludzkie zaspokajają podstawowe potrzeby psychiczne, fizyczne oraz intelektualne domowników. Rodzina w znaczący sposób stymuluje rozwój dziecka, postawa rodziców powinna zaś być dla tego procesu kluczowa. Ojciec i matka są dla dziecka tak samo ważni, lecz spełniają odmienne funkcje oraz mają różne postawy rodzicielskie.

Współczesne społeczeństwo, któremu kształt nadaje proces transformacji, globalizacji i szeroko pojęty wpływ kultury Zachodu, daje rodzinie zarówno wiele szans, jak i przynosi liczne zagrożenia. Poprawia się byt materialny polskich rodzin, co w dużym stopniu warunkuje zaspokajanie potrzeb związanych z budowaniem autonomicznej wspólnoty. Rodzina staje się komórką aktywną, otwartą, wykorzystującą możliwości dostępu do różnych form edukacji, wsparcia i potrafiącą odnaleźć się w nowoczesnej rzeczywistości. Mimo to występują w dalszym ciągu dysproporcje społeczne, zjawiska patologii czy problemy natury emocjonalnej w różnym stopniu zakłócające prawidłowe jej funkcjonowanie. Pojawiają się ponadto nowe problemy wychowawcze: uzależnienia nie tylko od alkoholu i środków odurzających, ale też od mediów elektronicznych czy zachowań seksualnych obserwowanych przez dzieci i młodzież na stronach internetowych oficjalnie przeznaczonych dla dorosłych.

Młode pokolenie często ma problemy z prawem, a także w agresywny sposób wyraża bunt przeciw nieakceptowanym ograniczeniom. Nie ulega zatem najmniejszej wątpliwości, że ważna jest dziś rola obojga rodziców – pierwszych i najważniejszych wychowawców oraz koordynatorów procesu wychowania proponowanego w innych instytucjach socjalizacyjnych. To oni

stają przed trudnym i decydującym o przyszłym losie młodego człowieka wyzwaniem, jakim jest wychowanie w ciągle zmieniających się warunkach ekonomicznych, społecznych i kulturowych. Między innymi te przesłanki uzasadniają potrzebę przyglądania się przemianom zachodzącym w rodzinie jako najważniejszym ogniwie społeczeństwa, w szczególności funkcjonującej w dalszym ciągu w zbiorze stereotypów osobie ojca. Przemawia za tym chociażby niepokojący fakt znikomej liczby badań naukowych poświęconych mężczyźnie, o których rozwoju możemy mówić dopiero w ostatnich latach. Powojenna literatura dysponowała jedynie kilkoma pracami empirycznymi poświęconymi tej problematyce. Wśród ówczesnych autorów znaleźli się: Kazimierz Pospiszyl, Jerzy Witczak, Teresa Kukołowicz, Marian Wolicki czy Włodzimierz Fijałkowski. Ich dzieła, nie zawsze *stricte* naukowe, były poświęcone ojcostwu – dorastaniem do niego oraz roli i postawom ojca. Do tematyki mężczyzny – męża – ojca odwoływano się w większym bądź mniejszym zakresie również w publikacjach psychologicznych (Wanda Półtawska, Maria Braun-Galkowska, Józef Król, Piotr Poręba, Józef Rembowski, Elżbieta Sujak), socjologicznych (Franciszek Adamski, Aleksander Kamiński, Barbara Łobodzińska, Danuta Markowska, Róża Pawłowska) i teologicznych (Jadwiga Cyman, Jan Kłys, Józef Król, Stefan Kunowski, Adam Lepa, Marek Marczewski, Stanisław Sławiński, Eugeniusz Weron). Można jeszcze dodać kilka prac o charakterze raczej wycinkowym i poradnikowym (Danuta Bobko, Zuzanna Celmer, Józef Król, Maria Trawińska, Józef Rembowski)¹. Literatura ta określa zwykle mężczyznę – ojca jako kruchy element rodzinnej konstrukcji, osobę zagubioną, nieobecną w życiu dziecka i rodziny, bezradną, podległą, pozostającą całkowicie w cieniu kobiety, żony, matki. Można by doszukiwać się wielu uwarunkowań takiego stanu rzeczy, tym zaś, który wydaje się najbardziej uzasadnionym, była zapewne II wojna światowa i jej tragiczne skutki: wiele milionów mężów i ojców nie wróciło wówczas do domów i rodzin.

Literatura teologiczna sugeruje wręcz mężczyznom konieczność „odnalezienia siebie” i wykazania postawy odpowiedzialności m.in. w życiu małżeńskim, rodzinnym, społecznym, zawodowym. Papież Jan Paweł II w jednej z homilii apelował do mężczyzn: „Bądźcie odpowiedzialni! Zasługujcie prawdziwie na zaufanie waszych małżonek i waszych dzieci”². Słowa te potwierdzają powszechne przekonanie o kryzysie rodziny, upadku autorytetu ojcowskiego i braku męskiego ideału. Historia pokazuje jednak, że nie zawsze taki stan rzeczy powodowały postawy i zachowania samych mężczyzn. Niestety współcześnie również mało mówi się o prawdziwej miłości ojcowskiej, której potrzebuje każdy człowiek, w szczególności dziecko. Oprócz bliskości, ciepła i serdeczności matki potrzebuje ono otwartości, życzliwości, opiekuńczości i bezpieczeństwa ze strony ojca. Mimo że miłość ojcowska różni się od miłości

¹ B. Mierzwiński, *Mężczyzna istota nieznaną*, Warszawa 1999, s. 11.

² Słowa Papieża Jana Pawła II wygłoszone 11.06.1987 r. w Szczecinie.

matczynej, stanowi takie samo źródło szczęścia i dobrego rozwoju dziecka. W odczuciu społecznym rola ojca nadal ogranicza się do zapewnienia rodzinie dobrych warunków materialnych, co tym bardziej motywuje badaczy do zajmowania się problematyką ojcostwa wraz z wieloma aspektami funkcjonowania mężczyzny w rodzinie i życiu dziecka.

Wiemy już, dzięki m.in. badaniom Tomasza Sosnowskiego³, o działalności Fundacji Dzieci Niczyje i wielu innych badaczy czy organizacji wspierających mężczyzn w ich ojcostwie, że wizerunek współczesnego mężczyzny zmienia się, jego rola staje się wielopłaszczyznowa, a stosunek do wychowania dziecka nabiera autentycznego i emocjonalnie dojrzałego wymiaru. Wiemy też, że postawa ojca i jego rola w wychowaniu dzieci w kontekście wspomnianych wcześniej zagrożeń nie jest łatwa, wymaga głębokiej refleksji i poświęcenia.

Prowadzenie badań podejmujących problematykę ojcostwa jest zasadne, gdyż odpowiada na społeczną potrzebę zbudowania na nowo wizerunku mężczyzny – męża – ojca, od którego wymaga się obecności w życiu dziecka, zaangażowania w jego wychowanie i opiekę nad nim. Dotychczasowe badania nie odpowiadają na wiele pytań związanych ze współczesnym ojcostwem. Brakuje wiedzy m.in. o udziale mężczyzn w procesie wychowania w różnych nowych formach życia małżeńsko-rodzinnego, w rodzinach ojców samotnie wychowujących dzieci czy w środowiskach zróżnicowanych społecznie, ekonomicznie i kulturowo, na przykład na wsi. Moja praca jest próbą odpowiedzi na mnożące się pytania i wątpliwości dotyczące tej problematyki. Głównym jej celem jest poznanie postaw ojcowskich w środowisku wiejskim oraz czynników, które je warunkują, w myśl poznawczej koncepcji postaw autorstwa Davida Krecha, Richarda S. Crutchfielda oraz Egertona L. Ballacheya. Istotne jest, aby na podstawie badań empirycznych wypełnić istniejącą lukę w tym zakresie. Projekt został zrealizowany na wsi, ponieważ dorobek teoretyczny i empiryczny dotyczący zagadnienia ojców mieszkających na prowincji jest niezwykle skromny, ponadto polska wieś jest współcześnie bardzo ciekawym obszarem badawczym. Czasy dynamicznych przemian nakreśliły zupełnie inny niż istniejący w umysłach wielu obserwatorów i praktyków obraz jej mieszkańców i panującej tam kultury.

Cztery początkowe rozdziały publikacji prezentują wiedzę teoretyczną dotyczącą ojcostwa i postaw ojcowskich, zawierają operacjonalizację pojęć niezbędnych do analizy tematu, znajdujemy w nich także m.in. obecny stan wiedzy i dorobek naukowy podejmowanej problematyki oraz opis wybranych teorii wyjaśniających zachowania ojcowskie. W rozdziale pierwszym poruszam problematykę ojcostwa w ujęciu teoretycznym. Przybliżyłam wiedzę na temat psychiki mężczyzny, pochodzenia słów ojciec i ojcostwo oraz wieloaspektywności tych terminów. Rozdział drugi został poświęcony przede wszystkim zagadnieniom rodziny, wychowania oraz znaczeniu ojca w myśli pedagogiki

³ T. Sosnowski, *Ojciec we współczesnej rodzinie – kontekst pedagogiczny*, Warszawa 2011.

personalistycznej. Przyglądam się tutaj również naukowemu dyskursowi podejmującemu problematykę funkcji i roli szeroko rozumianego ojcostwa we współczesnej rodzinie. Omawiam także antropologiczne dowody znaczenia ojca w historii rodziny, dokonuję przeglądu wybranych badań na temat roli i znaczenia ojca w procesie wychowania dziecka, a także prezentuję stan wiedzy na ten temat. W dalszej części przedstawiam teorię poznawczą będącą podstawą charakterystyki postaw ojcowskich badanych mężczyzn, odpowiadając zarazem na główny problem badawczy. Przywołuję także inne wybrane teorie psychologiczne wyjaśniające zachowania ojcowskie oraz czynniki je warunkujące (społeczno-uczeniowa teoria osobowości Juliana Rottera, teoria ekologii humanistycznej Urie Bronfenbrennera, społeczno-poznawcza teoria Alberta Bandury).

Charakterystykę pojęcia postawa, omówienie postaw rodzicielskich oraz ich znaczenia w świetle badań, m.in. istniejących już w literaturze typologii i wizerunków współczesnego ojcostwa, znajdujemy w rozdziale czwartym. Przedstawiona wiedza służy przede wszystkim syntezie dotychczasowego dorobku w badanym obszarze oraz porównaniu go z obrazem powstałym w wyniku analizy badań własnych.

W kolejnych rozdziałach są omówione cele pracy, metody, techniki i narzędzia wykorzystane w badaniu, charakterystyka badanego środowiska, opis próby badanych, motywy podjęcia przez mnie projektu badawczego (rozdział piąty). Prezentacja i analiza uzyskanych wyników badań znajdują się w rozdziałach szóstym, siódmym i ósmym. W rozdziale szóstym przedstawiam ojcostwo z perspektywy badanych mężczyzn: sposób, w jaki postrzegają swoją rolę, uczucia i emocje w chwili, gdy po raz pierwszy zostali ojcami, ich postawy wobec opieki i wychowania dziecka oraz stosunek do prowadzonego projektu. Wiedza ta pozwoliła mi poznać bliżej sylwetki badanych mężczyzn w kontekście ich ojcostwa, a także ich ocenę trudności bądź łatwości bycia ojcem.

Rozdział siódmy dotyczy udziału badanych ojców w procesie opieki nad dziećmi i ich wychowania wraz z czynnikami go warunkującymi. Dzięki tym analizom zostały wyodrębnione wizerunki ojców uwzględniające stopień udziału w poszczególnych czynnościach opiekuńczych i formach oddziaływań wychowawczych.

Kolejny, ósmy rozdział, jest poświęcony źródłom warunkującym określone relacje ojca z dzieckiem. Analizie poddano rodzinę pochodzenia badanego, głównie jego relacje z ojcem, a także najbliższe otoczenie (koleżanki, koledzy, krewni). Dzięki tej wiedzy możliwe było określenie zakresu wpływu relacji ukształtowanych w rodzinie pochodzenia badanych mężczyzn oraz obserwowanego przez nich rodzicielstwa w środowiskach aktualnie zaprzyjaźnionych na ich relacje z dziećmi i żoną.

W ostatnim rozdziale przedstawiam własną typologię postaw ojcowskich stworzoną na podstawie przeprowadzonych badań. Wyróżniam w niej

postawy uznane przeze mnie za pozytywne (postawa bezwarunkowej akceptacji dziecka, emocjonalnego spokoju, ciepła ojcowskiego, uczestnictwa w życiu dziecka) oraz postawy, które uważam za negatywne (akceptacji niepełnej, emocjonalnej niestabilności, bierności ojcowskiej, omijania życia dziecka). Typologia postaw wraz z omówieniem jest odpowiedzią na podjęty w pracy główny problem badawczy. Wyróżnienie postaw ojcowskich ojców mieszkających w środowisku wiejskim skłoniło mnie także do określenia modeli ojcostwa w badanych rodzinach.